

Nazywamy się Zuzanna Kaska i Anna Jurek i od 5 lipca do 3 sierpnia odbywałyśmy praktyki kliniczne w "Clinica veterinaria Tergeste" w Trieście, gdzie nie tylko zdobyłyśmy ogromną wiedzę i doświadczenie praktyczne, lecz także nawiązałyśmy znajomości na lata.

Triest to miasto portowe w północno-wschodnich Włoszech, zakwaterowanie udało się nam znaleźć dzięki grupie na Facebook'u, na której zamieściliśmy post o naszych praktykach i zapytałyśmy, czy ktoś ma pokój na wynajem - w tym mieście jest to bardzo popularny sposób na znalezienie zakwaterowania i właśnie taki sposób poleciły nam również osoby z kliniki, z którymi kontaktowałyśmy się przed wyjazdem. Dzięki temu udało nam się znaleźć pokój w centrum miasta w całkiem rozsądnej cenie. W mieszkaniu mieszkały również 3 Włoskie studentki, z którymi nawiązałyśmy świetny kontakt i jeszcze bardziej mogłyśmy poznać włoską kulturę.

Sama klinika nie znajduje się w centrum miasta, jednak jest do niej bardzo szybki dojazd komunikacją miejską. Na samym początku pobytu kupiłyśmy bilet miesięczny, dzięki któremu mogłyśmy przemieszczać się zarówno po mieście, jak i całej prowincji. Cena takiego biletu to ok 40€.

Zespół kliniki składa się z 16 lekarzy weterynarii, którzy są ekspertami m.in. w dziedzinie ultrasonografii, kardiologii, endoskopii, ortopedii, chirurgii, anestezjologii, onkologii, sztucznej inseminacji i rozrodu, okulistyki, a także zwierząt egzotycznych. Podczas praktyk zespół starał się przekazać nam swoją wiedzę w jak największym stopniu, mimo że nie wszyscy mówią płynnie po angielsku, każdy był chętny dogadać się z nami, czy to przy pomocy tłumacza, czy "na migi". Codziennie rozwiązywaliśmy przypadki kliniczne, analizowaliśmy zarówno badania kliniczne, laboratoryjne, jak i zagłębialiśmy się w diagnostykę obrazową - klinika jest wyposażona w nowoczesne sprzęty do USG, RTG i tomografii komputerowej, a gdy było to konieczne, pomagałyśmy również w przeprowadzaniu endoskopii. Oprócz teorii szkoliłyśmy się również praktycznie - pobierałyśmy krew, zakładałyśmy wkłucia dożylnne, wykonywałyśmy iniekcje, intubowałyśmy zwierzęta przed zabiegami.

Po pracy zwiedzałyśmy Triest i jego okolicę, a także integrowałyśmy się z zespołem kliniki, kilkakrotnie wychodząc razem na kawę, czy obiad. Lokalizacja miasta umożliwia bardzo szybki dojazd do sąsiednich państw - Chorwacji i Słowenii, a także jest dobrze skomunikowana z resztą państwa. Dzięki temu w wolne weekendy byliśmy w stanie zwiedzić Rijekę w Chorwacji, a także Florencję, Weronę i Wenecję. Podróże w weekendy były bardzo dobrym pomysłem - w pierwszą niedzielę miesiąca wstęp do wszystkich muzeów państwowych jest darmowy, a w pozostałe dni są ulgi dla osób, które nie ukończyły 26 roku życia, pozwala to zwiedzić mnóstwo ciekawych miejsc w przyjazny dla budżetu studenta sposób.

Podczas pobytu we Włoszech stale posługiwaliśmy się językiem angielskim, pozwoliło to nam poczuć się pewniej w tym języku, a także rozwinąć nasze umiejętności. Wyjazd na praktyki w ramach programu ERASMUS+ był cudownym doświadczeniem, które planujemy powtórzyć w następnych latach. Poznani ludzie, zdobyta wiedza i wspomnienia zostaną z nami na lata. Z całego serca możemy polecić każdemu wyjazd w ramach programu ERASMUS+.